

Sygn. akt III AUa 1975/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

SSA Anna Rodak (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Słota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 października 2016 r. w Ł.

sprawy **A. M. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

przy udziale zainteresowanej: K. Z.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji A. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 lipca 2015 r. sygn. akt VIII U 669/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w punkcie 2 (drugim) i stwierdza, że miesięczna podstawa a wymiaru składek na ubezpieczeni a społeczne z tytułu zatrudnienia A. M. (1) od dnia 1 stycznia 2010 roku wynosi kwotę 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych;**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz A. M. (1) kwotę 4 230 (cztery tysiące dwieście trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.**

A. R. (1) J. A. S.-C.

Sygn. akt III AUa 1975/15, III AUz 198/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 grudnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że A. M. (1) podlega od dnia 1 września 2008 r. do 30 września 2013 r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik w firmie (...) K. Z. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Organ rentowy wskazał również, że miesięczną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia od 1 stycznia 2010 r. stanowi kwota 3.500,00 zł.

W odwołaniu od przedmiotowej decyzji A. M. (1) wskazała, że została zatrudniona w przedsiębiorstwie swojej siostry od 1 września 2008 r. na stanowisku specjalisty ds. marketingu na pełen etat z wynagrodzeniem w kwocie 3.500,00 zł. Następnie podniosła, że od 1 stycznia 2010 r. jej wynagrodzenie zostało podwyższone do kwoty 7.200,00 zł., co było

związane z powierzeniem jej dodatkowych obowiązków. W ocenie odwołującej rosące dochody firmy pozwalały na przyznanie pracownikowi podwyżki wynagrodzenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumentację jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie ubezpieczonej oraz zasądził od niej na rzecz organu rentowego kwotę 60 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach.

Firma (...) w rozpatrywanym okresie zajmowała się szyciem i sprzedażą odzieży oraz zakupem i sprzedażą nieruchomości. Wnioskodawczyni A. M. (1) jest prywatnie siostrą K. Z.. W dniu 1 września 2008 r. A. R. (2) (takie nazwisko nosiła wówczas wnioskodawczyni) zawarła z firmą (...) K. Z. umowę o pracę na czas nieokreślony. Wnioskodawczyni powierzono obowiązki pracownicze specjalisty do spraw marketingu.

A. M. (1) chorowała na silną arytmie, która objawiała się omdleniami (wnioskodawczyni stosowała leki, które łagodziły te objawy). Przed zatrudnieniem w firmie (...) wnioskodawczyni prowadziła własną działalność gospodarczą polegającą na produkcji odzieży.

Wnioskodawczyni w związku z polepszeniem samopoczucia wróciła do pracy pod koniec 2009 r. (zarówno lekarz POZ jak i kardiolog uznali, że stan zdrowia wnioskodawczyni jest dobry). A. M. (1) w związku z realizacją własnych planów biznesowych (wyjazd do C.) podjęła decyzję o zakończeniu współpracy z firmą (...). Niemniej jednak z uwagi na chorobę siostry oraz jej prośbę, aby wnioskodawczyni pozostała w firmie, A. M. (1) zweryfikowała własne plany biznesowe. Zwiększona ilość obowiązków pracowniczych jakie realizowała wnioskodawczyni wiązała się z podniesieniem wynagrodzenia przez pracodawcę. Po upływie sześciu miesięcy od zawarcia aneksu u wnioskodawczyni pojawiła się arytmia, a ponadto dowiedziała się ona o zajściu w ciążę. Po stracie dziecka wnioskodawczyni powróciła do pracy po czym dowiedziała się, że zaszła w kolejną ciążę, której również nie planowała.

W związku z chorobą (zwapnieniami występującymi w mózgu) i występującymi bólami głowy K. Z. nie mogła prowadzić swojej firmy. Jedyną osobą zatrudnianą przez firmę była wnioskodawczyni (szycie odzieży było zlecane na zewnątrz). Z tych przyczyn K. Z. powierzyła swoje obowiązki siostrze.

Zgodnie z aneksem do powyższej umowy od dnia 1 stycznia 2010 r. miesięczne wynagrodzenie wnioskodawczyni wzrosło do kwoty 7.200,00 zł. W drugiej połowie 2009 roku oraz na przełomie lat 2009/2010 wnioskodawczyni była zdolna do pracy. W odniesieniu do wnioskodawczyni brak było kardiologicznych przyczyn do orzeczenia niezdolności do pracy. W dniu 31 maja 2010 r. u wnioskodawczyni stwierdzono nieprawidłowości pod postacią pojedynczych skurczy dodatkowych – stan układu krążenia nie czynił jej niezdolną do pracy. W okresie od kwietnia 2010 r. do października 2010 r. wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim, które wystawił lekarz ginekolog.

A. M. (1) korzystała ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w następujących okresach: od 8 października 2008 r. do 4 kwietnia 2009 r. – zasiłek chorobowy; od 13 maja 2009 r. do 20 października 2009 r. – zasiłek chorobowy; od 9 kwietnia 2010 r. do 1 października 2010 r. – zasiłek chorobowy; od 4 listopada 2010 r. do 19 czerwca 2011 r. – zasiłek chorobowy; od 20 czerwca 2011 r. do 20 listopada 2011 r. – zasiłek macierzyński; od 7 grudnia 2011 r. do 29 lutego 2012 r.; od 27 marca 2012 r. do 31 maja 2012 r.; od 1 sierpnia 2012 r. do 26 sierpnia 2012 r. – zasiłek chorobowy; od 11 września 2012 r. do 28 stycznia 2013 r. – zasiłek chorobowy; od 6 lutego 2013 r. do 22 maja 2013 r.;

Wnioskodawczyni w przerwach pomiędzy pobieraniem zasiłku chorobowego korzystała z zasiłku opiekuńczego w okresach: od 1 marca 2012 r. do 26 marca 2012 r.; od 24 czerwca 2013 r. do 8 lipca 2013 r.; od 15 lipca 2013 r. do 24 lipca 2013 r.;

Wnioskodawczyni była niezdolna do pracy od 25 lipca 2013 r. do 15 września 2013 r. W sytuacji gdy wnioskodawczyni nie mogła świadczyć pracy, prowadzeniem firmy (...) zajmował się mąż K. Z. G. Z..

W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą dochody K. Z. przedstawiały się następująco: 2008 r. – 35.503,57 zł.; 2009 r. – 52.102,53 zł.; 2010 r. – 157.796,32 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonej za nieuzasadnione. Czyniąc rozważania prawne Sąd wskazał na fakt, iż w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych, lecz jednocześnie nie można zapominać, że wolność kontraktowa realizuje się wyłącznie w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Wynika to wprost z dyspozycji art. 353¹ k.c., który na podstawie art. 300 k.p. znajduje odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy. Przepis ten wymaga, by treść stosunku pracy lub jego cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. pozwala z kolei na uściślenie, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – dotknięte są sankcją nieważności bezwzględnie. Jakkolwiek z punktu widzenia art. 18 § 1 k.p., regulującego treść umowy o pracę, umówienie się co do wynagrodzenia wyższego od najniższego jest dopuszczalne, gdyż semiimperatywne normy prawa pracy swobodę tę ograniczają jedynie co do minimum świadczeń należnych pracownikowi w ramach stosunku pracy, to należy pamiętać, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązuje nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny, który w prawie ubezpieczeń społecznych ma szczególnie doniosłe znaczenie.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy uznał, że stosunek zobowiązaniowy mający swe źródło w umowie o pracę, w części zwiększającej wynagrodzenie wnioskodawczyni z kwoty 3 500, 00 zł do kwoty 7 200,00 zł. uzasadniającej przyznanie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. i tym samym nieważny. Mając na uwadze okoliczności faktyczne niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał również, że sprzeczność taka rzeczywiście zaistniała i przesądziła o zasadności zaskarżonej decyzji. Uzasadniając przedmiotowe stanowisko Sąd wskazał, że zupełnie naturalnym jest sytuacja, kiedy pracodawca nie mogąc wypełniać swoich obowiązków powierza je bliskiej mu osobie w tym przypadku siostrze. Niemniej jednak całokształt okoliczności w niniejszej sprawie nie powodował aż tak radykalnego zwiększenia wynagrodzenia wnioskodawczyni. Faktem jest, że wnioskodawczyni już przed podpisaniem aneksu zwiększającego jej wynagrodzenie była długotrwale niezdolna do pracy co sprawiało, że pracodawca nie odnosił ekonomicznej korzyści z zatrudniania takiego pracownika. Powierzenie zatem wnioskodawczyni dodatkowych obowiązków pracowniczych w sytuacji gdy dopiero powróciła ona do pracy było ogromnym ryzykiem po stronie pracodawcy (jakkolwiek wnioskodawczyni była zdolna do pracy). Pogląd ten jest tym bardziej trafny zważywszy na fakt, że po krótkim okresie po podpisaniu aneksu wnioskodawczyni stała się ponownie długotrwale niezdolna do pracy. Pomimo to pracodawca nie zdecydował się zatrudnić nowego pracownika (choćby na czas zastępstwa) lecz powierzył te obowiązki swojemu mężowi. Ponadto w ocenie Sądu ilość powierzonych wnioskodawczyni obowiązków nie uzasadniała niemal dwukrotnego zwiększenia jej wynagrodzenia.

Konkludując Sąd Okręgowy wskazał, że skoro część czynności prawnej okazała się sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, dotknięta była w tym zakresie sankcją nieważności bezwzględnej, stosownie do dyspozycji art. 58 § 2 i 3 k.c. W rezultacie stwierdzenia braku ważnych postanowień umownych regulujących wysokość wynagrodzenia, a tym samym wysokość podstawy wymiaru składek, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie art. 41 ust. 13 w zw. z art. art. 68 pkt 1 lit. c ustawy systemowej, władny był ustalić ten parametr stosunku ubezpieczeniowego samodzielnie. Ustalenie go na kwotę 3.500,00 złotych, a zatem na poziomie wynagrodzenia przewidzianego w umowie o pracę, nie odbiega w istotny sposób od wzorca godziwego wynagrodzenia. Kierując się zaprezentowaną powyżej argumentacją, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, jako niezasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik postępowania. Sąd zasądził od wnioskodawczyni kwotę 60 złotych tytułem zwrotu

kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez organ rentowy. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ZUS Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenie z dnia 28 września 2002 r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, mając na uwadze niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy oraz wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Powyższy wyrok w całości apelacją zaskarżyła ubezpieczona A. M. (1) zarzucając mu naruszenie prawa materialnego tj. art. 58 § 2 i § 3 k.c. przez błędną subsumcję, tj. przyjęcie, że zwiększenie wynagrodzenia wnioskodawczyni było czynnością prawną nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego i nie było ono uzasadnione, w sytuacji gdy w rzeczywistości było ono podyktowane zwiększoną ilością obowiązków ubezpieczonej, niezdolnością do pracy K. Z. oraz coraz lepszą sytuacją finansową jej przedsiębiorstwa.

W świetle powyższego skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 przez uchylenie zaskarżonej decyzji w całości, a także o odpowiednią zmianą wyroku w pkt 2 w zakresie kosztów procesu. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zażalenie na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego zawarte w pkt 2 wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 lipca 2015 r. wniósł organ rentowy. Powyższemu rozstrzygnięciu zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego tj. § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego błędne niezastosowanie i § 11 ust. 2 powołanego rozporządzenia poprzez jego błędne zastosowanie.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego w kwocie 2400 zł. oraz zasądzenie kosztów procesowych w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych tj. w kwocie 120 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja skarżącej okazała się w pełni uzasadniona i skutkować musiała zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego. Trafnym na gruncie przedmiotowej sprawy okazał się, bowiem zarzut błędnego zastosowania przepisów art. 58 § 2 i 3 k.c. w sytuacji, gdy zwiększenie wynagrodzenia pozostawało w rzeczywistości podyktowane zwiększoną ilością obowiązków ubezpieczonej, niezdolnością do pracy K. Z. oraz coraz lepszą sytuacją finansową jej przedsiębiorstwa.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazuje, iż ocena wysokości wynagrodzenia uzgodnionego przez strony stosunku pracy na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ma istotne znaczenie z uwagi na okoliczność, że ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy - zgodnie z art. 6 ust. 1, art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9, z zastrzeżeniem art. 18 ust. 2, art. 86 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - następuje w oparciu o przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty itp. Umowa o pracę wywołuje zatem nie tylko skutki bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, kształtując stosunek ubezpieczenia społecznego, w tym wysokość składki, co w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Oznacza to, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także

interesu publicznego. Tym samym Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.).

Jednoznacznie zatem należy stwierdzić, że co prawda z punktu widzenia art. 18 § 1 k.p. i 22 § 1 k.p. nie ma przeszkód do umówienia się przez strony na wynagrodzenie wyższe od najniższego wynagrodzenia za pracę, jednakże ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu - art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r. sygn. akt III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192, LEX nr 182780, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, opubl. OSNP 2006/11-12/191, LEX nr 182776, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047).

Należy zwrócić uwagę, iż sprzeczny z zasadami współzycia społecznego może być niegodziwy cel umowy o pracę, polegający na ustaleniu nadmiernej wysokości wynagrodzenia (rażąco wygórowanego), aby otrzymywać zawyżone świadczenia z ubezpieczeń społecznych kosztem innych ubezpieczonych. Zgodnie bowiem z art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, wyrażająca się m.in. poprzez ustanowienie rażąco wygórowanego, a zatem niegodziwego wynagrodzenia. Jednym z najistotniejszych kryterium godziwości (sprawiedliwości) wynagrodzenia za pracę, jest ekwiwalentność wynagrodzenia wobec pracy danego rodzaju, przy uwzględnieniu kwalifikacji wymaganych do jej wykonywania, jak też ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny jako błędne uznał przyjęte przez Sąd I instancji stanowisko, że wynagrodzenie odwołującej wskazane w umowie o pracę w kwocie 7.200 zł. było wygórowane, a tym samym nie było adekwatne do wielkości nałożonych na nią obowiązków pracowniczych, oraz pozostawało nieuzasadnione ekonomicznie z uwagi na wcześniejszą długotrwałą niezdolność ubezpieczonej do pracy. W konsekwencji - zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do przyjęcia, że ustalenie wynagrodzenia odwołującej w umowie o pracę w wysokości 7.200 zł jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jako niegodziwe, a tym samym umowa o pracę w tej części jest nieważna (art. 58 § 2 k.c.).

Na gruncie przedmiotowej sprawy należy przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, iż ubezpieczona bezsprzecznie wykonywała pracę w ramach zawartej umowy na rzecz swojej siostry od dnia 1 września 2008 r. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż ubezpieczona od początku istnienia firmy pozostawała jej jedynym pracownikiem, wraz z siostrą podejmując czynności w zakresie sprzedaży i produkcji odzieży oraz w zakresie zakupu i sprzedaży nieruchomości. Początkowo wnioskodawczyni podejmowała czynności jako specjalista do spraw marketingu by następnie z uwagi na chorobę K. Z. praktycznie przejąć zarządzanie firmą. Wówczas też miesięczne wynagrodzenie ubezpieczonej wzrosło do kwoty 7.200 zł.

Wskazując na poczynione w toku postępowania przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, należy za błędne uznać poczynione przez Sąd Okręgowy wnioski. Zauważyć należy, że zwiększenie wynagrodzenia A. M. (1) z 3.500 zł do 7.200 zł. nastąpiło po blisko dwóch latach pracy na stanowisku specjalisty do spraw marketingu. Nie ulega wątpliwości, iż niniejszy okres czasu w firmie o charakterze wyłącznie rodzinnym pozwala na gruntowną ocenę przydatności pracownika oraz na ocenę jego faktycznych predyspozycji do pracy przez pracodawcę. Ponadto osoby współpracujące w firmach rodzinnych niewątpliwie z uwagi na łączące ich relacje i zażyłości osobiste w sposób zdecydowanie bardziej gruntowny znają wzajemną sytuację, ogólny stan zdrowia oraz wszelkie inne problemy mogące mieć bezpośredni wpływ na produktywność w pracy. Nie sposób tym samym zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż decyzja o zwiększeniu wynagrodzenia obarczona była ryzykiem ekonomicznym po stronie pracodawcy z uwagi na uprzednią długotrwałą niezdolność do pracy A. M. (1). Faktem pozostaje, że K. Z. będąca jednocześnie płatnikiem składek oraz siostrą ubezpieczonej mogła doskonale znać jej sytuację zdrowotną. Tym samym podważanie przez Sąd decyzji kadrowych płatnika w oparciu o założenie, że wcześniejsza niedyspozycja w pracy ubezpieczonej winna ograniczać możliwości zwiększenia jej wynagrodzenia budzi poważne wątpliwości i nie znajduje aprobaty Sądu

Apelacyjnego. Nie sposób bowiem uznać patrząc czy to z punktu widzenia płatnika czy też ubezpieczonego, że w ówczesnej sytuacji należało nie udzielać podwyżki gdyż z uwagi na wcześniejszą niezdolność do pracy istnieje ryzyko, że w przyszłości ubezpieczona nie będzie mogła efektywnie podjąć zatrudnienia. Tak daleko posunięte spekulacje pozostają w pełni nieuzasadnione zarówno z punktu widzenia pracodawcy jak i pracownika. W szczególności, jeśli uwzględnimy pozostałe okoliczności faktyczne w tym dobry stan zdrowia potwierdzony w toku postępowania opinią lekarską biegłego S. O. oraz przede wszystkim chęć realizacji przez A. M. (2) jej własnych planów biznesowych związanych z branżą odzieżową. Jak wynika z poczynionych przez Sąd ustaleń, ubezpieczona pod koniec 2009 r. planowała zakończyć współpracę z firmą swojej siostry. Takowa decyzja biznesowa z uwagi na jednoczesną chorobę K. Z. (występujące w mózgu zwapnienia) mogła wiązać się z koniecznością zamknięcia rentownej działalności gospodarczej. Tym samym przekazanie praktycznie całego zarządu firmą (...) z jednoczesnym przekazaniem jej szeregu obowiązków dyrektorskich było jak najbardziej racjonalnym i sensownym posunięciem. Tak dokonana decyzja biznesowa jednocześnie wiązać się musiała z koniecznością zwiększenia dotychczasowego wynagrodzenia, z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze z uwagi na fakt przekazania znacznej ilości obowiązków ubezpieczonej a po wtóre z uwagi na konieczność rekompensaty zawieszonych w czasie planów związanych z otwarciem własnej działalności gospodarczej. Nie ulega jednocześnie wątpliwości, że ubezpieczona z uwagi na kilkuletnią współpracę z siostrą w firmie gdzie pozostawała ona jedynym pracownikiem najlepiej znała jej realia oraz funkcjonowanie rynku, a tym samym pozostawała najbardziej kompetentnym kandydatem do przyjęcia dodatkowych obowiązków.

Nie sposób również rozważać podjętych przez płatnika składek decyzji w zakresie podwojenia wynagrodzenia ubezpieczonej w oderwaniu od dochodów prowadzonej przez K. Z. firmy. Zauważyć należy, że w roku podjęcia współpracy pomiędzy płatnikiem a ubezpieczoną dochody pierwszej z nich kształtowały się w 2008 r. na poziomie 35 tys. zł., by w roku 2009 wzrosnąć do przeszło 52 tys. zł. a następnie finalnie w roku przyznania podwyżki ubezpieczonej osiągnąć poziom ponad 157 tys. zł. Nie ulega zatem wątpliwości, że od czasu zatrudnienia ubezpieczonej dochody jej siostry regularnie wzrastały czego przyczyną niewątpliwie była również ciężka praca i zaangażowanie samej A. M. (2).

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób podzielić argumentu, że fakt nie zatrudnienia nowego pracownika w sytuacji, gdy ubezpieczona stała się niezdolna do pracy czyni nieracjonalnym uprzednie podwyższenie jej wynagrodzenia. Należy zauważyć co wprost wynika z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, że w momencie stwierdzenia niezdolności do pracy ubezpieczonej jej obowiązki przejął mąż K. Z.. W ocenie Sądu niniejsza sytuacja jest całkowicie typową i naturalną dla małych rodzinnych firm i przedsiębiorstw. Dość częstym zjawiskiem pozostaje bowiem, zatrudnianie w nich wyłącznie osób spokrewnionych bądź też wzajemna pomoc przez takie osoby. Nie może zatem dziwić, że w małej rodzinnej firmie pomoc ze strony męża, który prawdopodobnie już wcześniej udzielał się i znał realia działalności, była naturalną konsekwencją niedyspozycji ubezpieczonej.

W konsekwencji poczynionych ustaleń w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do przyjęcia, że wynagrodzenie ubezpieczonej było rażąco zawyżone i jako niegodziwe ustalone w wysokości naruszającej zasady współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), a tym samym nie było podstaw do obniżenia odwołującej podstawy wymiaru składek do wysokości 3.500 zł.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż miesięczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. M. (2) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika firmy (...) K. Z. wynosi 7.200 zł. poczynając od 1 stycznia 2010 r.

Na gruncie przedmiotowej sprawy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zakresie dotyczącym kosztów procesu zaskarżył zażaleniem organ rentowy. Sąd Apelacyjny z uwagi na wydane na gruncie przedmiotowej sprawy rozstrzygnięcie i zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oddalił zażalenie organu rentowego, jako bezzasadne. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż Sąd I instancji błędnie zastosował przepisy w zakresie wyliczenia kosztów postępowania. Jak bowiem wskazał organ rentowy sprawa dotycząca wysokości wynagrodzenia jest niewątpliwie sprawą o świadczenia majątkowe, w której wartość przedmiotu sporu stanowi różnica składek za 12 miesięcy pomiędzy wynagrodzeniem zakwestionowanym a przyjętym przez ZUS.

O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt. 5 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Zasądzona kwota stanowi sumę kosztów zastępstwa procesowego w I i II instancji oraz opłaty od apelacji, poniesionych przez odwołującą.

A. R. (1) J. A. S.-C.